

**Protokół Nr 28/09
z posiedzenia
Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska
z dnia 26 maja 2009 r.**

Ad. 1

Posiedzenie Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska otworzył Przewodniczący Pan Józef Konarczak, który powitał członków Komisji oraz zaproszonych gości.

Ad. 2

Obecni:

Przewodniczący:	Józef Konarczak
Wiceprzewodniczący:	Leszek Kamiński
Członkowie:	Grzegorz Józefowski
	Henryk Sadzki
	Alfred Siama
	Krzysztof Wachowiak
	Józef Czarnecki

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli zaproszeni goście:

Starosta Pan Andrzej Pospieszyński,
Pan Andrzej Szumski Naczelnik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska,
Pan Jerzy Ptak Członek Zarządu,
Pan Marian Poślednik Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego,
prof. Andrzej Kędziora – Kierownik Instytutu Środowiska Rolniczego i Leśnego Polskiej Akademii Nauk,
prof. Stanisław Bałazy – Polska Akademia Nauk,
prof. Piotr Kowalczak – Polska Akademia Nauk,
Pan Sebastian Czwojda Burmistrz Krobi,

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 3

Przewodniczący Pan Leszek Kamiński przedstawił porządek posiedzenia. **W wyniku głosowania porządek został przyjęty głosami 7 „za”.**

Ad. 4

Przewodniczący Pan Józef Konarczak przedstawił protokół nr 27/09. **W wyniku głosowania protokół został przyjęty głosami 7 „za”.**

Ad. 5

Zaopiniowanie programu usuwania wyrobów azbestowych

W związku z omawianą sprawą głos zabrał naczelnik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Pan Andrzej Szumski. Poinformował, że w roku bieżącym po zmianie regulaminu dofinansowania Wydział przystępuje do wyłonienia wykonawcy na usuwanie wyrobów azbestowych. 28 maja 2009 r. nastąpi otwarcie ofert i po tym terminie zostanie podpisana umowa z wykonawcą, który zostanie wyłoniony w drodze przetargu nieograniczonego. Wszystkie gminy z terenu Powiatu zgłosiły akces do programu. Następnie Naczelnik Wydziału OR przedstawił pulę środków:

- udział gmin	78.558 zł,
- Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska I Gospodarki Wodnej	40.000 zł
- Powiatowy Fundusz Ochrony Środowiska I Gospodarki Wodnej	50.000 zł
- razem	168.558 zł.

Realizacja będzie miała przebieg podobny jak w roku ubiegłym. Wyłoniona firma będzie zdejmowała eternit z pokryć dachowych, transportować na składowisko odpadów niebezpiecznych w Konieniu i po zdeponowaniu uzyska dokument potwierdzający fakt, że ta ilość eternitu została należycie unieszkodliwiona. Trudno w tej chwili określić, jaka ilość zostanie objęta tym programem. Trudno także przewidzieć jaki będzie koszt jednostkowy, który zaproponuje firma wyłoniona w przetargu. W roku ubiegłym była to kwota 1,50 zł (netto) za kg eternitu obejmującego transport i unieszkodliwienie i 1 gr (netto) za zdjęcie kg. Ceny brutto zależą od tego, czy jest to budynek mieszkalny (7% VAT), czy budynek gospodarczy (22% VAT).

Następnie głos zabrał **Przewodniczący Komisji Pan Józef Konarczak**, który stwierdził, że przetargi zostały źle skonstruowane. Nie została podana górna granica przez organ, który przetargi organizuje. Poinformował, że do programu należy podejść spokojnie, ponieważ czasu jest dużo.

Radny Pan Henryk Sadzki wyjaśnił, że ustawa Prawo zamówień publicznych zakazuje podawania górnej granicy. Jedynie zamawiający może poinformować, jaką kwotą dysponuje w budżecie.

Zdaniem Naczelnika mimo tego, że czasu jest dużo, to może nastąpić nawarstwienie osób fizycznych, które będą chciały zdjąć eternit, a pula środków nie wiadomo, czy będzie wyższa.

Poinformował także, że dotacja będzie w wysokości 80% kosztów, 20% kosztów będzie po stronie zlecającego.

Członek Zarządu Pan Jerzy Ptak poprosił Naczelnika o przedstawienie różnic pomiędzy regulamin zeszłorocznym a tegorocznym.

Pan Andrzej Szumski wyjaśnił, że w roku ubiegłym część osób mających mniejsze powierzchnie dachu była dotowana w 100%. W tej chwili nie ma tej klauzuli.

Radny Pan Henryk Sadzki stwierdził, że informacja na temat możliwości zdjęcia eternitu z pokryć dachowych powinna być także rozpropagowana w poszczególnych gminach.

Naczelnik wyjaśnił, że do tego tematu należy podejść spokojnie, dlatego że pula środków nie jest taka wysoka. Dodał również, że to co jest zaewidencjonowane na terenie powiatu wynosi 18,5 tys. ton i w przypadku przeliczenia na mieszkańca gminy Gostyń wynosi 100 kg, a przypadku gminy Pogorzela tj. 500 kg. Poinformował również, że Powiat będzie starał się o to, aby otrzymywane środki zewnętrzne zostały zwiększone.

Członek Zarządu Pan Jerzy Ptak wyjaśnił, że otrzymana kwota dotacji z Funduszu jest niższa niż wnioskowana, ale jest wyższa niż w roku ubiegłym.

Następnie głos zabrał **Radny Pan Krzysztof Wachowiak**. Zapytał, czym jest podyktowana stawka VAT od zdjęcia eternitu z budynków mieszkalnych i gospodarczych. Drugie pytanie dotyczyło wypadków losowych – czy takie wnioski można składać poza kolejnością.

Naczelnik wyjaśnił, że jeżeli chodzi o stawki VAT, to zostały one ustalone przez Ministra Finansów. Natomiast jeżeli chodzi o zdarzenia losowe, poinformował, że jest powołana specjalna komisja składająca się z przedstawicieli gmin, która w takiej sytuacji może podjąć decyzję.

Radny Pan Józef Czarnecki zapytał, gdzie składane są wnioski oraz czy został opracowany wzór wniosku.

Pan Andrzej Szumski wyjaśnił, że wzór wniosku jest opracowany. Wyjaśnił także, wnioski powinny być składane w gminach, ale jeżeli wniosek wpłynie do Starostwa, to zostanie przekazany do odpowiedniej gminy.

Radny Sądzi zapytał, ile wniosków wpłynęło.

Naczelnik poinformował, że jest duże zainteresowanie, natomiast ile wniosków konkretnie wpłynęło, to nie jest w stanie określić.

Przewodniczący Komisji zaproponował, że można zaprosić na komisję przedstawicieli gmin, który zajmują się tą sprawą.

Pan Jerzy Ptak zaproponował aby zadzwonić do poszczególnych gmin i pod koniec posiedzenia podać informację członkom komisji.

Następnie głos zabrał radny **Pan Krzysztof Wachowiak**. Zaproponował, aby informacje na temat programu likwidacji azbestu zostały umieszczone w lokalnej prasie.

Naczelnik Pan Andrzej Szumski wyjaśnił, że takie informacje zostały do prasy przekazane.

Ad. 6

Zapoznanie się z gospodarką wodno – melioracyjną na terenie powiatu gostyńskiego z uwzględnieniem w szczególności małej i dużej retencji.

Naczelnik Pan Andrzej Szumski zabierając głos powitał zaproszonych gości oraz członków Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska. Wyjaśnił, że dzisiejsze spotkanie poświęcone jest małej retencji. Dodał, że zostanie także poruszony temat zadrzewień śródpolnych na terenie Powiatu Gostyńskiego.

Następnie **Pan Andrzej Szumski** przybliżył informację na temat podejmowanych i planowanych działań na terenie Powiatu, które będą realizowane poza programem małej retencji.

W tym roku planuje się:

- odmulenie stawu na terenie gminy Pępowo w miejscowości Siedlec
- prace pielęgnacyjne w parku w Krobi
- budowa zbiornika retencyjnego w Międzyborzu w Gminie Pogorzela,
- odmulenie stawu w Siemowie,
- prace rewitalizacyjne w kompleksie folwarcznym w Bruczkowie,
- wykonanie śluzy, zapory, przepustu przy Domu Pomocy Społecznej w Chwałkowie,
- odmulenie stawu w ramach małej retencji na terenie Gminy Poniec

Plan obejmuje również opracowanie założeń programu i prace terenowe w ramach małej retencji wykonanych przez pracowników PAN i studentów.

Następnie o zabranie głosu poproszono **Burmistrza Krobi Pan Sebastiana Czwojdzę**, który poinformował, że kwestia dotycząca struktur sieci małej retencji i melioracji wodnej jest kwestią bardzo istotną, jeżeli chodzi o gospodarowanie rolnicze na terenie Gminy Krobia. Około 100-120 lat temu sieć melioracyjna była bardzo rozwinięta i rozbudowana. Produkcja rolna przyczyniła się w dużym stopniu do zmian sposobu gospodarowania i nastąpiły w tej materii bardzo istotne zmiany. Ponadto zmiany klimatyczne powodują, że bilans wodny jest niekorzystny. Dlatego odtworzenie sieci melioracyjnej nie tylko w celu odprowadzenia wody, ale także w celu jej zatrzymania wydaje się bardzo ważną sprawą i w perspektywie długoletniej kluczową sprawą dla stabilności prowadzenia działalności rolniczej na terenie gminy. Dostyć istotnym problemem jest również zachowanie wody pitnej na terenie gminy. W tym kontekście pojawia się szczególna rola Rowu Polskiego, ponieważ przez długi okres czasu szczególnie w okresie zimowym woda nie jest odprowadzana z terenów Rokosowa, Ponieca, Pudliszek a stan zanieczyszczeń jest dostyć istotny. Wynika to z produkcji rolnej jak i również z braku kanalizacji sanitarnej. Dlatego stopień przesiąkania tych zanieczyszczeń do wód głębinowych ulokowanych w dolinie Rowu Polskiego jest duży. Podsumowując wypowiedź poinformował, że temat ten należy potraktować bardzo poważnie i priorytetowo.

Przewodniczący Komisji zabierając głos wyjaśnił, że kiedyś w każdej wiosce wszystkie stawy miały tzw. zastawki, w których zatrzymywało się wodę. W związku z tym zapytał także, czy istnieją plany na których widnieją zaznaczone te wszystkie urządzenia, które kiedyś się znajdowały. Zapytał, czy jest potrzeba powrotu do tej samej liczby obiektów rewitalizacji, czy jest inna koncepcja.

O udzielenie odpowiedzi został poproszony **prof. Andrzej Kędziora**. Poinformował, że istnieje plan skonstruowania programu zintegrowanego powiększenia małej retencji wodnej, powierzchniowej. Został złożony wniosek do Funduszu Ochrony Środowiska w Poznaniu o współfinansowanie programu. Okazało się jednak, że Fundusz nie posiada środków na programy. W marcu br. został złożony wniosek do UE duży wniosek obejmujący 4 kraje (Czechy, Austria, Niemcy, Polska), który ma za cel opracowanie strategii wykorzystania naturalnych możliwości środowiska w celu gromadzenia wody i lepszego jej gospodarowania. Jeżeli wniosek przejdzie, to ma być zrealizowany na terenie powiatu kościańskiego. Jednym z warunków jego pozytywnej oceny było przyjęcie deklaracji od władz samorządowych, że program zostanie wdrożony. Jest

ustalona umowa, że jeżeli ten program zostanie zrealizowany, to będzie wdrażany także na terenie powiatu gostyńskiego. O tym czy program będzie zatwierdzony dokładnie niewiadomo, dlatego niezależnie od niego postanowiono, że zostaną zrealizowane konkretne małe projekty dla dwóch gmin. Dopóki wniosek nie zostanie rozpatrzony i zaopiniowany, zostaną napisane 2 prace magisterskie, które będą pierwszym krokiem do rozpoznania możliwości. Tematy będą dotyczyły oceny możliwości zwiększenia małej retencji na terenie dwóch gmin. W projektach zamierza się umieścić nie tylko odbudowanie małych zbiorników, ale również zabudowę szatą roślinną, żeby poprawić bilans wodny. Najważniejszym bowiem problemem jest to, że obecnie występuje przesunięcie opadów letnich w kierunku zimy. Opady zimowe nie są zagospodarowywane przez przyrodę. Zatem następną zasadniczą rzeczą jest powiązanie technicznych środków z naturalnymi, tak aby woda była zatrzymywana. W ciągu 11 lat ubyło metr wody ze zbiorników wodnych, w wyniku tego, że parowanie wzrosło o 40 %.

Następnie głos zabrał **Pan Marian Poślednik**, który poinformował, że jest szansa na to, żeby znaleźć wsparcie dla tego pomysłu, poprzez programowe działanie, które zaczęło by się od koncepcji opracowania studium zagospodarowania dla przestrzeni intensywnego rolnictwa na obszarze południowej Wielkopolski. Wyjaśnił, że przedstawił ten problem na Komisji Strategii Rozwoju Województwa Wielkopolskiego, która zajmuje się opracowywaniem planów zagospodarowania przestrzennego. Na ostatnich jej obradach zostało przyjęte opracowanie pod nazwą „Prognozy oddziaływania na środowisko - projekty zmiany planu zagospodarowania przestrzennego Województwa Wielkopolskiego”. To jest wstęp do pewnych zmian w planach, z punktu oddziaływania różnych przedsięwzięć na środowisko. Bardzo ważne miejsce w tym opracowaniu zajmuje kwestia rolnictwa, degradacji gleb, zanieczyszczenia wód powierzchniowych i podziemnych oraz zanieczyszczenie powietrza atmosferycznego. Dokument ten obrazuje, że takie problemy muszą być rozwiązywane w planie przestrzennego zagospodarowania. Ta prognoza ma również na celu ograniczenie przyrodniczych negatywnych oddziaływań na środowisko również odnośnie zagadnienia intensywne rolnictwo. Wskazuje się kierunki łagodzenia tych problemów m.in. poprzez zachowanie, wzbogacenie lub odtwarzanie różnorodności biologicznej i krajobrazowej. Warto zwrócić uwagę na to, że takie prace następują a projekt, który omawiamy staje się dokumentem formalnym na poziomie województwa wielkopolskiego. Drugim krokiem jest to, aby za prognozą przyjętą przez Komisję, opracować studium zagospodarowania dla obszarów intensywnego rolnictwa. Są to powiaty: gostyński, rawicki, kościański, leszczyński, jarociński i krotoszyński. Studium byłoby kompleksową analizą wszystkich zagrożeń a z drugiej strony pokazałoby kierunki rozwiązywania tych problemów. Zatem jest szansa, aby te problemy rozwiązywać w skali najbardziej zagrożonego obszaru. Wyraził również nadzieje, że Powiat Gostyński poczyni wszelkie działania, aby takie zamierzenie zostało zrealizowane.

Burmistrz Krobi Pan Sebastian Czwojda, stwierdził, że w Powiecie Gostyńskim największe problemy, jeżeli chodzi o regulację wodną i wodno-melioracyjną są w obrębie Rowu Polskiego, a więc gminy Poniec i Krobia. Zatem zaproponował, aby w tych działaniach uwzględnić również Gminę Krobia. Dodał, że od dwóch lat są prowadzone działania

dotyczące odbudowy struktur melioracyjnych, jednak nie ma w tym zakresie dobrze opracowanej strategii. Dlatego taka dokumentacja byłaby bardzo przydatna. Dodał również, że podczas realizacji tego działania, program gminy Krobia mógłby być współrealizowany z programem gminy Poniec.

Radny Pan Krzysztof Wachowiak zaznaczył, że Rów Polski zarówno w gminie Poniec, jak i Krobia, stanowi dużą trudność. W 2006 r. były zagrożone ujęcia wody dla przetwórnictwa w Pudliszkach. Ucierpiał na tym również Powiat, wydano ok. 150 tys. zł na naprawę dróg. Obserwując życie biologiczne w Rowie Polskim stwierdził, że jesienią dno tego rowu było czyszczone, pogłębiane i odmulane a wiosną zaczęły wyrastać rośliny na dnie. Zapytał, co sprawia, że dno się zamula i rośliny bardzo szybko odrastają. Poinformował również, że przeprowadził wstępną rozmowę z Burmistrzem Ponieca oraz Przewodniczącym Rady i została wyrażona akceptacja na spotkanie radnych i sołtysów gminy Poniec z przedstawicielami nauki, w celu zapoznania społeczeństwa głównie rolników, z zagrożeniami środowiska. Poruszył również temat zadrzewień śródpolnych.

Prof. Andrzej Kędziora odpowiedział, że spotkanie można zorganizować. Zaznaczył również, że problemy należy rozwiązywać kompleksowo i do omawianego programu należy wprowadzić gminy najciekawsze.

Następnie głos zabrał **Radny Pan Henryk Sadzki**, który stwierdził, iż mówiąc o kompleksowym rozwiązywaniu problemu gospodarki wodnej, wspomnieć należy, że Rów Polski przebiega również przez Gminę Gostyń. Zatem, jeżeli mówimy o regulowaniu tego tematu warto pod uwagę brać również Gminę Gostyń.

Prof. Stanisław Bałazy wyraził gotowość do każdej współpracy, zarówno w zakresie wodnym, jak i zadrzewieniowym. Zadrzewienia są jedynym elementem, zwłaszcza na terenach bezleśnych, które różnicują krajobraz. Zaznaczył, że poprzednie projekty melioracyjne raczej wykluczały możliwość zadrzewienia terenów. W chwili obecnej odstępiono od tego rodzaju melioracji. Nadmieniał, że rozsądnym jest najpierw teren zadrzewić a później go meliorować z tej przyczyny, że wówczas sieć melioracyjna może być prowadzona z pominięciem terenów zadrzewionych.

Zatem, jeśli chodzi o postulat spotkania z rolnikami, jesteśmy na to bardzo otwarci, ponieważ wtedy można przekazać istotne informacje.

W sprawie roślinności wodnej i zarastania rowów, wspomniał że każdy zbiornik wodny, oprócz właściwości retencyjnej, spełnia również funkcję oczyszczającą. Specjalne oczyszczenia rowów mają na celu sprawdzenie ile akumuluje się toksyn i innych zanieczyszczeń oraz roślinności, która tam rośnie. Poinformował, że system doczyszczający ścieki w Kopaszewie zbudowany jest ze złóż trzcinowych. Roślinność wodna, nadbrzeżna czy zanurzona przechwytuje dużo związków odpowiednio je neutralizując. Rośliny są niekorzystne wtedy, gdy powodują podpiętrzenia i ograniczają odpływ. Ważne jest żeby mimo wszystko nie tracić wody, zatem system zastawek w gospodarowaniu wodą małej retencji jest bardzo ważny a rośliny mogą w tym pomagać. W chwili obecnej największym problemem jest jednak brak odpowiednich środków na programy, pielęgnację oraz ochronę zadrzewień. Podczas wystąpienia na Kongresie Nauki Polskiej

w Puławach został przedstawiony postulat, aby ustawowo uregulować sprawę zadrzewień śródpolnych, ponieważ jest to kwestia niejednokrotnie skreślana z programów państwowych i pomocy unijnej a dotyczy nie tylko województwa wielkopolskiego, lecz całego kraju. Jest to kwestia ważna również z tego powodu, że fundusze gmin którym jest przypisana sprawa zadrzewień, nie są wystarczające.

Burmistrz Krobi Sebastian Czwojda ponownie zaapelował o to, aby przy wyborze gmin, które miałyby być objęte realizacją programu, uwzględnić potrzeby bezpośredniego i natychmiastowego działania gmin Poniec i Krobia. Dodał, że niezależnie od tego czy ta koncepcja powstanie czy nie, ważne jest to, żeby dbać o bilans wodny. Znane są rezultaty działań jakie mogą zostać osiągnięte, gdyby miały one charakter kompleksowy i spójny. Zatem powstanie strategii jest koniecznością, ponieważ łatwiej byłoby wtedy działać.

Starosta Pan Andrzej Pospieszynski zwrócił uwagę na to, że każdy powinien umieć się dostosować do zmian klimatu, które w przyszłości są nieuchronne. Działać należy dwutorowo, jednak najważniejsza jest zmiana mentalności. Dodał, że należy wyrazić podziękowania dla przedstawicieli PAN, że zechcieli przyjechać i w praktyce zastosować wiedzę i umiejętności. Wyraził nadzieję na to, że panowie profesorowie zachęcą studentów do odbywania praktyk w naszym regionie, którzy będą zajmowali się nie tylko tym jak wodę odprowadzić, ale przede wszystkim jak wodę zatrzymać w terenie. Dysponujemy bazą, którą możemy udostępnić i pomóc w tym, żeby takie praktyki zorganizować. Drugi kierunek działań polega na tym, że działać należy od razu, w mniejszym zakresie mając nawet skromne środki, a nie czekać na duże programy. Zauważył, że zamiast sztucznych zastawek w okolicy rzek stosować naturalne rozwiązania, które nie wymagają obsługi technicznej, a przynoszą bardzo dobre rezultaty. Ze strony powiatu, będziemy starać się wspierać świat nauki i pomagać w tym, aby były realizowane programy oraz teoretyczne i praktyczne przedsięwzięcia dotyczące zatrzymania wody w gruncie i zbiornikach wodnych, by dostosowywać się do nieuchronnych zmian klimatu.

Prof. Piotr Kowalczyk poinformował, że według zebranych informacji dotyczących istniejącej zabudowy cieków – zastawki, małe zbiorniki, część należy do melioracji gminnej, a część do powiatowej. Należy ocenić ich stan techniczny. Na stan wód wpływ ma środowisko wokół wody i od wody zależne. Ścieki melioracyjne płyną wolno, co roku są coraz bardziej pogłębiane i obniżają wodę podziemną. Zatem strefa, która kiedyś służyła oczyszczeniu ścieków, obecnie nie istnieje. Mała retencja w powiecie pełni trzy funkcje: sterowanie ruchem wodnym, druga to oczyszczenie wody oraz sterowanie ruchem torfowiska. W tej kwestii najważniejsze jest zatrzymanie wody, ponieważ jest jej ciągle mało. Zarastające rowy, muszą być dogłębnie oczyszczane. Następną sprawą są wody opadowe. Odstajemy od innych krajów, jeśli chodzi o opady. Mówiono też o stanie edukacji, a to jest bardzo ważne.

Następnie głos zabrał **Pan Marian Poślednik**. Poinformował, że jeżeli chodzi o wybór miejsca opracowania, to teren zlewni jest bardzo dobrym pomysłem. Dodał także, że należy wybrać miejsca o różnej skali problemu i rozwiązać to kompleksowo.

Przewodniczący Komisji oddał głos **prof. Bałazemu**, który przedstawił informacje na temat szkodników atakujących drzewa. Wyjaśnił, że próbował rozpoznać sprawę zwalczania biologicznego szkodników. Wszystkie drzewa są wrażliwe na bakterie. Biopreparaty oparte na bakterii są dostępne w handlu i są droższe od chemicznych. Białka wierzbówka, która огоłaca topole przy drogach ma swojego wirusa i przez dwa lata zje prawie wszystkie liście na topolach. Topole jednak prawie w ogóle na to nie reagują i wytwarzają nowy aparat asymilacyjny. W trzecim roku natomiast białka wierzbówka albo całkowicie ginie, albo ginie w takim stopniu, że uszkodzenia są niewidoczne.

Przewodniczący Komisji podziękował zaproszonym gościom za udział w posiedzeniu Komisji.

Ad. 7

W wolnych głosach i wnioskach Członkowie Komisji omówili sprawę zorganizowania spotkania z przedstawicielami Ministerstwa Rolnictwa.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że są trudności, aby takie spotkanie zorganizować. Dodał, że dzisiaj mleczarnie oraz jednostki, które zajmują się skupem mleka są jednostkami samodzielnymi i my nie możemy ingerować w to. Wyjaśnił, że z tego co się orientuje, to część producentów mleka poczyniło starania i wywozi mleko do Niemiec.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowania wniosek, który z Członków Komisji jest za zorganizowaniem spotkania z przedstawicielami Ministerstwa Rolnictwa.

Wniosek został odrzucony w wyniku głosowania: 1 „za”, 6 „przeciw”

Ad. 8

W wolnych głosach i wnioskach głosu nie zabrano.

Ad. 9

Przewodniczący Pan Józef Konarczak podziękował zebranych za przybycie, po czym zamknął posiedzenie Komisji.

**Przewodniczący
Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska**

Józef Konarczak

Protokołowała: Joanna Bilińska

